

**Strzelał Rosjanin
Do Ukraińców?**

16

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 Po wyborach lokalnych.
Czy lewica ma jakieś szanse?

14 Reparacje wojenne.
Sojusz Warszawy i Aten

Zemsta Arabii
Prasowanie prasy

24

WYDARZENIA

16 Strzały na Krymie.
Szkolna lekcja zabijania

18 Schizma w Cerkwi.
Znowu kłopot z Ukrainą

20 Gina dziennikarze. W Unii jak w Turcji

O TYM MÓWI ŚWIAT

24 Tron we krwi.
Saudyjska polityka reform i represji

PROFILE

28 O nich się mówi: Rosa Montezuma,
Harvey Weinstein, Ismaele La Vardera

LUDZIE

30 Elon Musk. Geniusz?
Szaleniec? Bankrut?

34 Yuki Kawauchi.
Japończyk maratończyk

36 Morris Young.
Mógł być bandytą,
został szeryfem

REPORTAŻ

40 Kto koczuje, ten żyje.
Kirgisy pogromcy
Chińczyków

Jezus był trans?
Pastorka na pasterce

44

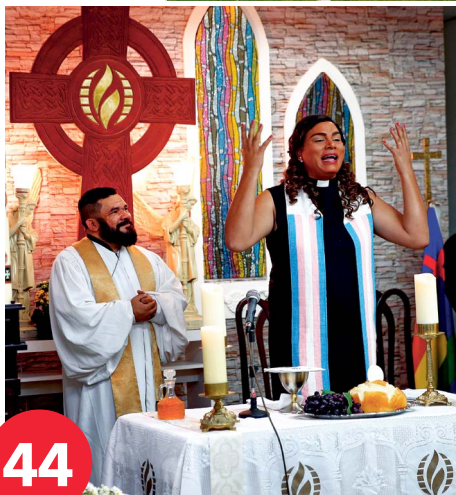
**Wiktor
Marinowa**
Komu
przeszkadzała?

20

40 → **Kirgiz
spada z konia**
Bydło i turyści
pomogą

→ **Szach
kalifowi**
Roszada
w Syrii

47



Następne
NOWE FORUM
w piątek 9 listopada 2018

Lud Duupá ←
Otwiera się na świat

50



44 Reformacja w Brazylii.

Mniej Kościoła, więcej Kościołów

47 Bitwa o Hadżin. Odcięta głowa
Państwa Islamskiego

50 Korzenie Afryki. W Kamerunie
i takie wioski się zdarzają...

FOTOSTORY

54 Z Caracas do Madrytu.

Jak za Franco,
tylko w drugą stronę

OBYCZAJE

56 Kult barda. Władimir
Wysocki wiecznie żywy

60 Wakacje z sierotką.
Wolontariusze czy turyści?

64 Przyływ brawury.
Mężczyźni toną częściej

66 Tweet to wstyd?
Trolle z Dżakarty



56

→ **Bóg z gitarą**
Dziś miałby 80 lat...

ROZMOWA

68 Wilhelm Schmid. Co radzi filozof
(niedoszłym) samobójcom

KOMPAS

72 Stara dobra Nowa Anglia.
Odrobina Europy za oceanem

HISTORIA

76 Ostatni bastion Inków.
Konkwistadorów przy tym nie było

80 MIKROFORUM

O tych krajach piszemy:

ARABIA SAUDYJSKA (s. 24) **BRAZYLIA** (s. 44)
BULGARIA (s. 20) **GRECJA** (s. 14)
GWATEMALA (s. 60) **INDONEZJA** (s. 66)
JAPONIA (s. 34) **KAMERUN** (s. 50)
KIRGISTAN (s. 40) **MALTA** (s. 20)
NIEMCY (s. 14, 64, 68) **PERU** (s. 76)
POLSKA (s. 12, 14) **ROSJA** (s. 16, 18, 56)
SŁOWACJA (s. 20) **SYRIA** (s. 47) **TURCJA** (s. 20, 24)
UKRAINA (s. 16, 18) **USA** (s. 24, 30, 34, 36, 60, 72)

Zdjęcie na okładce: © MCT



60

← **Bogaci u biednych**
Profit z „non profit”



72

→ **Odkryj Amerykę!**
Zaproszenie na Tea Party

68

→ **Świecki duszpasterz**
Partner do ostatniej
rozmowy

Kup książkę

Twoje MIASTO twój WYBÓR

SPECJALNA PUBLIKACJA **POLITYKI** NA WYBORY SAMORZĄDOWE



W WYDANIU M.IN.: Jak się mieszka w polskich miastach • Jak podobać się mieszkańcom • Jak miasta radzą sobie z depopulacją • Jak oddać decyzje obywatelom • Co robić, żeby w mieście zdrowo oddychać • Dla kogo życie na przedmieściach • Kiedy rewitalizacja jest sukcesem, a kiedy porażką

Do kupienia w dobrych punktach sprzedaży prasy i na stronie sklep.polityka.pl oraz w wersji cyfrowej na polityka.pl/cyfrowa.

Kup książkę





STREFA GAZY

Beczka prochu

Na zdjęciu niepełnosprawny Palestyńczyk, któremu koledzy pomagają strzelać z procy kamieniami do izraelskich żołnierzy na granicy strefy Gazy. Od marca br. dziesiątki tysięcy Palestyńczyków protestuje na granicy przeciwko blokadzie Gazy i za prawem powrotu palestyńskich uchodźców oraz ich potomków do ojczyzny. W konfrontacji z wojskiem izraelskim zginęło do tej pory 168 osób, a kilkanaście tysięcy zostało rannych. Po tym, gdy ostatnio z terytorium strefy Gazy wystrzelono dwie rakiety, Izrael zamknął przejścia graniczne i był już gotowy do wojny, ale udało się jej uniknąć dzięki mediacjom Egiptu.

MEKSYK

Moda na kości

Ten stylowy kościotrup, regularnie pojawiający się na paradach organizowanych w Meksyku z okazji Dnia Zmarłych, to La Catrina. Postać stworzył rysownik José Guadalupe Posada (1852–1913), który uprawiał satyrę polityczną i komentował kwestie społeczne. La Catrina występuje na muralu Diego Rivery „Sen o niedzielnym popołudniu w parku Alameda” (1947) i stała się w Meksyku najpopularniejszym przedstawieniem śmierci.





KANADA

Legalize it!

Dymkiem świętują Kanadyjczycy legalizację marihuany do celów rekreacyjnych. Osoby skazane za posiadanie narkotyku, czyli prawie pół miliona obywateli, zostaną ułaskawione, chociaż trzeba będzie o to wnioskować oraz uiścić stosowną opłatę. Medyczna marihuana była legalna w Kanadzie od 2001 roku, a władze miast i prowincji przygotowywały się do zakończenia prohibicji od wielu miesięcy, ponieważ to do nich należy wyznaczenie miejsc, gdzie można zażywać i sprzedawać tę substancję.



Mikro Macron

Po stratach, jakie poniosło PiS w wyborach samorządowych, **Robert Biedroń** mówi, że Polska jest gotowa na postępowych polityków.

● **PIERWSZYM TESTEM** dla byłego prezydenta Słupska będą majowe eurowybory. Jego nowy ruch nie ma jeszcze nawet nazwy.

Postępowcy mogą zacząć wygrywać w kraju dotąd uchodzącym za konserwatywny i katolicki – przekonuje pierwszy polski polityk otwarcie mówiący, że jest gejem. W wyborach samorządowych rządząca partia Prawo i Sprawiedliwość poniosła spektakularną klęskę w dużych miastach, a wynik ogólnokrajowy nie jest jednoznaczny. – Nie wierzę, że Polska nie jest gotowa na polityków proponujących nowoczesne, postępowe hasła – mówi Robert Biedroń, który ustąpił ze stanowiska prezydenta Słupska, by stanąć na czele proeuropejskiego i prodemokratycznego ruchu. – Jeśli przedstawimy ludziom kuszącą, wiarygodną ofertę, zaufają nam.

Przegrana Prawa i Sprawiedliwości w większych miastach, w tym w Warszawie, rozbudziła nadzieje opozycji. PiS zdobyło wprawdzie 32,3 proc. głosów w walce o sejmiiki wojewódzkie (to więcej niż w wyborach samorządowych w 2014 roku, ale mniej niż w wyborach parlamentarnych w 2015 roku, które wyniosły tę partię do władzy) i zwyciężyło w większości województw, ale prawdopodobnie tylko w niewielu będzie rządzić. Połączona opozycja ma bowiem więcej głosów co najmniej w dziesięciu z siedemnastu województw.

Trzeci w drugiej turze?

Pierwszym testem dla Biedronia, którego nowa formacja nie ma jeszcze nazwy, będą majowe wybory do Parlamentu Europejskiego. Po nich Polskę czekają wybory parlamentarne, a w roku 2020 – prezydenckie. A przed politykiem – trudna walka o odwrócenie karty lewicy, która nie ma przedstawicieli w Sejmie, niższej izbie parlamentu. Postrzegany jest jako ważny gracz, jeden z sondaży dał mu trzecie miejsce w wyborach prezydenckich, za obecnym prezydentem Andrzejem Dudą i byłym premierem Donaldem Tuskiem, o którym się mówi, że wróci do polskiej polityki, gdy skończy się jego kadencja na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej.

Biedroń, który wystrzega się związków zarówno z prawicą, jak i z tradycyjną lewicą, nazywany bywa „polskim Macronem”, ale jego manifest polityczny nie jest jeszcze gotowy. Być może – tak samo jak prezydent Francji – nie chce rezygnować z wartości. Argumentuje, że wyniki sondażowe polskiej lewicy są niskie, bo poszła technokratyczną ścieżką, wyrzekając się historii i tożsamości. Jego krytyka pod adresem centroprawicowej Platformy Obywatelskiej jest równie ostra. Uwa-



Trzeba po prostu znaleźć kogoś wiarygodnego. I ja chcę być tym kimś

ża, że podczas ośmiu lat rządzenia Polską, kiedy na czele tej partii stał Donald Tusk, straciła kontakt z rzeczywistością. – Budowali lotniska, ale zamykali małe szkoły – mówi. – Ignorowali lokalne społeczności. To dlatego populisci urosli w siłę.

Do końca roku planuje wizyty co najmniej w czterdziestu małych miastach. Uważa, że mitem jest przekonanie, że w takich miejscach ludzie zawsze głosują na partie konserwatywne. – Trzeba po prostu znaleźć kogoś wiarygodnego, kto jasno wyrazi ich marzenia. I ja chcę być tym kimś.

Jego własna ścieżka polityczna, jako młodego, otwarcie mówiącego o swojej orientacji seksualnej ateisty i byłego aktywisty LGBT, który w 2011 roku wszedł do Sejmu, to dla młodych Polaków świadectwo, że wizerunek Polski jako katolickiego i konserwatywnego kraju jest uproszczony. Kiedy był posłem, kilka razy pobito go na ulicy, ale odkąd został prezydentem Słupska, przechodnie uśmiechają się do niego. Twierdzi, że Polska nie jest czarno-biała w kwestiach społecznych, choć przyznaje, że życie może być bardzo trudne dla gejów, którzy nie mają jego pozycji. – Społeczność LGBT była kosztem ofiarnym dla wielu polityków – twierdzi.

Filip Pazderski, analityk z Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie, mówi, że Biedroń ma szansę

odebrać głosy lewicy, która szacunkowo popierana jest przez jedną piątą wyborców. Zwłaszcza młodych ludzi, niechętnie odnoszących się do polityki, i tych, którym zależy na podnoszeniu poziomu życia w lokalnych społecznościach. – Ludzie mają dosyć tych samych politycznych aktorów – twierdzi Pazderski. I dodaje, że Biedroń wie, jak rozmawiać z ludźmi, i umie korzystać z mediów społecznościowych. Analitykowi wydaje się jednak mało prawdopodobne, żeby kiedykolwiek został premierem bez poparcia innych partii. Na razie były prezydent niewielkiego Słupska zawiązuje sojusz z proeuropejskimi siłami kojarzonymi z Emmanuelem Macronem. Podobno rozmawia z prezydentem Francji oraz z Udo Bullmannem, przywódcą socjalistów w Parlamencie Europejskim.

W stronę Unii

Biedroniowi zależy na radykalnej zmianie w stosunkach Polski z Unią Europejską, które zdominowała gorzka dyskusja o praworządności. Oskarża rząd Polski o traktowanie UE jak „dojnej krowy”, której jedyną wartością są wysyłane do Warszawy pieniądze. Wielu komentatorów w Brukseli wyraża zaniepokojenie, że polski populistyczny rząd może wpłynąć na Sąd Najwyższy, by zignorował Trybunał Sprawiedliwości UE. Ten ruch byłby postrzegany jak atak na podstawy Unii.

Niejasnym pozostaje, czy rząd ma zamiar postępować zgodnie z orzeczeniem nakazującym Polsce zawieszenie ustawy obniżającej wiek przejścia w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego. Premier Mateusz Morawiecki powiedział tylko, że jego gabinet zajmie stanowisko „po szczegółowych analizach”. W sierpniu br. wicepremier Jarosław Gowin zapowiedział, że jeśli TSUE wypowie się przeciwko zmianom, „rząd nie będzie miał wyboru i będzie musiał zignorować jego orzeczenie jako sprzeczne z traktatem lizbońskim i duchem integracji europejskiej”.

JENNIFER RANKIN, CHRISTIAN DAVIES

© GUARDIAN NEWS & MEDIA